Sygn. akt: I C 361/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR. Katarzyna Cygan
Protokolant:	st. sekr. sądowy Małgorzata Jastrzębowska

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r. w Nidzicy

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda A. P. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda A. P. kwotę 7.168,90 zł (siedem tysięcy sto sześćdziesiąt osiem złotych, 90/100) z tytułu zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800 zł (cztery tysiące osiemset) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IC 361/16

UZASADNIENIE

Powód A. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) SA V. (...) w W. kwoty 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz 2.098,75 zł z tytułu skapitalizowanej renty tytułem zwiększonych potrzeb obejmujące koszty opieki osób trzecich, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lipca 2016 r. do dnia zapłaty. Ponadto domagał się zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł między innymi, że uczestniczył w wypadku samochodowym za który odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany. W procesie likwidacji szkody ustalono zadośćuczynienie na kwotę 80.000 zł z 75% przyczynieniem się powoda do powstania szkody. Powód uznał, że wypłacona dotąd kwota jest zaniżona, a z ostrożności procesowej dodał, że dochodzona kwota uwzględnia 70% przyczynienie się powoda do powstania szkody. W wyniku wypadku doznał szeregu obrażeń skutkujących koniecznością uwzględnienia roszczenia.

Powód, jako podstawę przyznania renty wskazał przepis art. 444 § 2 kc uzasadniając roszczenie w tym względzie, stawkami godzinowymi opieki nad jego osobą.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł między innymi, że dotąd wypłacone zadośćuczynienie przy przyjęciu 75% przyczynienia się do powstania szkody w całości wyczerpuje roszczenia powoda. Natomiast roszczenie z tytułu skapitalizowanej renty nie znajduje co do zasady uzasadnienia.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu (...)r. powód uczestniczył w wypadku samochodowym, którego sprawca był ubezpieczony u pozwanego. Sprawca A. M. w chwili wypadku był pod wpływem alkoholu. Sprawca został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w N. z dnia (...)r.za czyn z art. 177 § 2 kk w zb z art. 178 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk.

/ dowód k.13/

Powód w chwili wypadku także był pod wpływem alkoholu, który spożywał wraz ze sprawcą wypadku. W chwili wypadku miał 49 lat.

/ okoliczność bezsporna/

Po wypadku powód został przewieziony pogotowiem lotniczym do Wojewódzkiego Szpitala (...) na Odział Ratunkowy. Tam rozpoznano przedoperacyjnie urazy wielonarządowe, krwawienie do jamy otrzewnej. Stwierdzono krwiak okołonerkowy, oraz powłok jamy otrzewnej, ranę szarpaną lewej okolicy lędźwiowej. Na skutek przeprowadzonej operacji w dniu (...)r. wykonano laparotomię, splenectomię, szycie lewego płata wątroby. W okolicę podwątrobową wprowadzono dreny. Kończyna powoda była operowana na wyciągu (...)r. Powód poddawany był licznym badaniom i zabiegom. Doznał urazów wielonarządowych. Doznał niedowładu połowicznego prawostronnego po urazie czaszkowo mózgowym, obustronnego złamania żeber, złamania kości udowej prawej, zwichnięcia stawu skokowego prawego, urazu jamy brzusznej z pęknięciem śledziony, wątroby (usunięcie).

Przebywał na oddziale neurologicznym w okresie od (...)r. do dnia (...)r. Na oddziale rehabilitacyjnym szpitala przebywał do (...)r. Podczas tego pobytu do wcześniejszych urazów dodano odleżyny okolicy krocza.

/ dowód dokumentacja medyczna k.20-39/

Przez około miesiąc po wypadku był nieprzytomny.

/ dowód: zeznania świadka k.153/

Do domu powód wrócił z końcem roku (...). Miał kłopoty z poruszaniem się. W kąpieli, higienie, jedzeniu pomagała mu żona. Kiedy powróciła do pracy, zostawiała mu naszykowane jedzenie koło łóżka. Bywało tak, że podczas pracy zwalniała się na chwilę w trakcie dnia, by zajrzeć do domu, czy powód czegoś nie potrzebuje, nie wymaga pomocy.

/dowód zeznania świadka k.153/

W (...)r. powód przeszedł zabieg związany z przepukliną brzuszną. Następnie we (...)plastykę przepukliny pooperacyjnej.

/ dowód : dokumentacja medyczna k 40-52/

W (...)r. był hospitalizowany z powodu nawrotu przepukliny pooperacyjnej. Stwierdzono wówczas także zrosty otrzewnowe.

/ dowód: dokumentacja medyczna k 53-57/

W (...)r. powód został skierowany do poradni specjalistycznej na odział rehabilitacji dziennej. Celem leczenia było zwiększenie siły i masy mięśniowej, oraz zmniejszenie dolegliwości bólowych. Pod stałą opieką na oddziale był do (...)r.

/ dowód k.58-60/

Nadal kierowany jest na zabiegi fizjoterapeutyczne oraz rehabilitację dzienną.

/ dowód k.61- 108/

W dniu (...)r. orzeczono umiarkowany stopień niepełnosprawności powoda z datą do dnia (...)r Wskazano konieczność zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze ułatwiające funkcjonowanie, korzystanie z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych, rehabilitacyjnych.

/ dowód k.109v/

Dnia (...)r. pozwany wydał decyzję mocą której przyznał powodowi kwotę 10.000 zł z czego 9.000 zł stanowiło zadośćuczynienie, 1.000 zł zwrot kosztów związanych z leczeniem. Decyzję tą zmieniono na mocy kolejnej przyznającej dodatkowe zadośćuczynienie w wysokości 11.000 zł, wskazując, że ustalono 75% przyczynienie się powoda do szkody

/dowód k.112,113/

Pismem datowanym na dzień (...)r. poinformowano powoda, że ubezpieczyciel nie znajduje podstaw do zmiany stanowiska w zakresie zadośćuczynienia uznanego w kwocie 80.000 zł. J. uznano odszkodowanie w wysokości 81 zł z tytułu kosztów uzyskania dokumentacji medycznej 4.745 zł z tytułu kosztów opieki osób trzecich.

/ dowód k.116/

Aktualnie powód ma kłopoty z pamięcią. Ma założony specjalny kalendarzyk, w którym zapisuje co przeczytał w książce, co kupił. Jest uzależniony od żony w podejmowaniu decyzji. Ma zmienne nastroje, popada w melancholię. Uskarża się na ból wątroby, stosuje dietę. Uskarża się na szynę w nodze, która uniemożliwia poddanie go niektórym zabiegom usprawniającym. Przed wypadkiem powód pracował w branży budowlanej, był przedsiębiorczy i sprawny. Aktualnie z tytułu niepełnosprawności nie otrzymuje żadnego zasiłku. Powód utrzymuje się z 1/8 etatu jako sprzątający, zarabiając 195 zł netto.

/ dowód: zeznania świadka k.154, powoda k.235/

W zakresie neurologii stwierdzono u powoda 30% uszczerbek na zdrowiu. Uznano, że w wyniku przebytego urazu utrzymuje się niedowład połowiczny prawostronny, co w znacznym stopniu ogranicza aktywność życiową i społeczną. Przebyty uraz głowy wiąże się z występowaniem zaburzeń pamięci. Wymaga w tym zakresie leczenia farmakologicznego oraz okresowego korzystania z rehabilitacji.

/dowód: opinia biegłego z zakresu neurologii k.171-172/

Ze strony chirurgii ogólnej i ortopedii uznano, że doznane przez powoda urazy powodują trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 35%. Biegły co prawda wskazał 55% uszczerbek na zdrowiu jednakże wyliczył uszczerbek związany z urazem czaszkowo mózgowym bez jego procentowego wyliczenia – do oceny neurologa , wskazując że pozostałe urazy skutkują uszczerbkiem na poziomie 35 %. Biegły wskazał, że powód doznał urazu czaszkowo mózgowego, urazu klatki piersiowej z obustronnym złamaniem żeber, odmę opłucnową, stłuczenie płuc, uraz kręgosłupa, uraz miednicy ze złamaniem kości krzyżowej, uraz jamy brzusznej, pęknięcia śledziony z jej usunięciem, pęknięcia wątroby, krwiak podtorebkowy, krwiak nerki, złamania kości udowej, zwichnięcia stawu skokowego.

Rokowania na przyszłość powoda co do odzyskania pełnej sprawności są niepomyślne, ponieważ następstwa wypadku mają charakter trwały i nieodwracalny. Doznane przez powoda obrażenia wiązały się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi i cierpieniem. W przyszłości nie wykluczono rozwinięcia się choroby zwyrodnieniowej stawu krzyżowo biodrowego prawego oraz stawu kolanowego prawego. Jednocześnie stwierdzono konieczność okresowego leczenia

rehabilitacyjnego. Obliczone zostało, że przez okres jednego roku po leczeniu szpitalnym powód wymagał pomocy ze strony osób trzecich przy wykonywaniu czynności życia codziennego około trzech godzin dziennie.

/dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii k.190/

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającym zakresie, to jest w części roszczenia o zadośćuczynienie.

Podstawa odpowiedzialności strony pozwanej nie była przedmiotem sporu między stronami. Kierujący samochodem posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie ubezpieczeniowym, nadto wyrokiem Sądu Rejonowego w N. sprawca wypadku został uznany winnym popełnienia przestępstwa, w wyniku którego powód doznał obrażeń stanowiących podstawę roszczeń wywodzonych w przedmiotowym powództwie. Poza tym, pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za skutki tego wypadku o czym świadczy fakt wypłacenia powodowi świadczeń między innymi zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz odszkodowania.

W pierwszej kolejności analizie poddane zostanie sporne roszczenie o zadośćuczynienie które zdaniem powoda dotąd nie zostało właściwie określone.

Przepisem, który wskazuje jakie świadczenie przysługuje osobie fizycznej, której wyrządzono określoną szkodę na osobie jest art. 445 § 1 kc zgodnie z którym, w wypadkach przewidzianych w art. 444 kc tj. m. in. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywdę należy rozumieć jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia związane z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Przyjmuje się też, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie cierpień psychicznych i fizycznych, zarówno już doznanych, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się na wszystkich dowodach przeprowadzone w sprawie. W przeważającej większości były to dowody z dokumentów w postaci dokumentacji medycznej związanej z przebiegiem leczenia i rehabilitacji. Poza tym uwzględniono w całości opinie biegłych lekarzy z zakresu neurologii i chirurgii. Nie były one kwestionowane przez żadną ze stron. Pozwany mimo trzykrotnego przedłużenia terminu do ustosunkowania się do opinii nie wyraził swojego stanowiska w tym zakresie. Jako uzupełniające powyższe uznano dowody z zeznań świadka – małżonki powoda jak i samego pokrzywdzonego. Uznano je za wiarygodne w świetle oceny dowodu z dokumentacji medycznych, oraz opinii biegłych, oraz zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Uznano bowiem, że tak znaczny zakres obrażeń jakich doznał powód, ostateczny uszczerbek na zdrowiu łącznie określony na poziomie 65 % uzasadnia przyjęcie, że powód istotnie jak zeznał sam i jego małżonka odczuwał silne bóle, był unieruchomiony, wymagał pomocy osób trzecich, nadal odczuwa bóle, ma kłopoty z pamięcią.

Zdaniem Sądu ustalony stan faktyczny wskazał, że powództwo powoda jest uzasadnione co do samej zasady, albowiem spełnione zostały przesłanki z wyżej powołanych regulacji kodeksu cywilnego a warunkujące zasądzenie od strony pozwanej zadośćuczynienia pieniężnego. Przede wszystkim należy stwierdzić, że u powoda powstała szkoda, mająca postać uszkodzenia ciała w rozumieniu art. 444 § 1 kc.

W wyniku wypadku z dnia (...)roku powód doznał uszczerbku na zdrowiu określonego przez biegłych powołanych do sprawy. Potwierdzono, że odczuwa dolegliwości natury fizycznej jak i neurologicznej po przebytym wypadku. Wszelkie twierdzenia powoda jak i jego małżonki o samopoczuciu oraz cierpieniach jakich doznał na skutek przebytego wypadku znajdują odzwierciedlenie w dokumentacji medycznej oraz opiniach biegłych.

Przepisy kodeksu cywilnego, w szczególności art. 445 kc nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, posługując się jedynie wskazaniem, że suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia pieniężnego ma być odpowiednia. Posiłkując się ugruntowanym orzecznictwem przyjąć należy, że przy ocenie "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar

doznanej krzywdy (patrz wyrok SN z dnia 3.02.2000 r. I CKN 969/98, LEX nr 50824). Powinno ono uwzględniać wszystkie przesłanki istotne dla określenia możliwie całościowego jego wymiaru.

Przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia zależy zatem od uznania sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy. W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie ma charakter przede wszystkim kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (por. wyrok SN z 11.07.2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884, wyrok SN z 12.09.2002 r., IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Treść art. 445 kc pozostawia – z woli ustawodawcy – swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd przyjął, że żądana przez powoda dodatkowa kwota 40.000zł z tytułu zadośćuczynienia jest odpowiednia dla uwzględnienia skali cierpień jakich doznał powód na skutek wypadku z dnia (...). Kwota ta równoważy wszelkie cierpienia związane z bólem wynikającym z uszkodzenia ciała, ale także cierpienia psychiczne związane z ograniczeniami życiowymi jakimi jest poddawany aktualnie i w przyszłości. Należało uwzględnić, że powodowi usunięto wątrobę, śledzionę, ma szynę w nodze, poddany jest specjalnej diecie, nie jest w stanie w pełny wymiarze czasu pracy pracować, ma liczne ograniczenia ruchowe, uskarża się na bóle. Cierpi także na zaniki pamięci. Zmienił się jego sposób życia, miewa zmiany nastrojów, uzależnia wszystko od małżonki która jest jego oparciem i pomocą. Przeszedł liczne operacje związane z samymi urazami doznanymi bezpośrednio po wypadku, jak i konsekwencje tego wypadku – przepuklina pooperacyjna. Rokowania na przyszłość w zakresie sprawności fizycznej nie są dobre. Nie wróci do sprawności fizycznej a z czasem mogą pojawić się bole zwyrodnieniowe.

Przy takich obrażeniach ciała na jakie wskazuje dokumentacja medyczna logicznym pozostaje, że zakres cierpień powoda był ogromny. Oczywistym jest, że bol i cierpienie ma zawsze wymiar subiektywny, jednakże zważywszy na ostateczne opinie biegłych określających stopień uszczerbków na zdrowiu potwierdzone zostały wszelkie twierdzenia strony powodowej o zakresie doznanego cierpienia związanego z przebytymi urazami.

Stąd kwota 40.000 zł jawiła się jako odpowiednia, także w kontekście przyczynienia, o którym Sąd wskaże w dalszej części uzasadnienia.

W tym miejscu jedynie dla porządku należy wskazać, że życie i zdrowie ludzkie ma wartość podstawową. Dobra te pozostają pod ochroną wielu praw, wyrażając swoisty pluralizm ochrony. Nie można bagatelizować uszczerbków na zdrowiu, mających oczywiście wymiar jedynie posiłkowy, przy ustaleniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Kluczowym pozostaje, że wysokość tych uszczerbków, oraz opisane w sprawie urazy doznane przez powoda, pobyty w szpitalu, unieruchomienie, przebyte operacje w sposób oczywisty wskazują na znaczny zakres cierpienia, który wymaga zrekompensowania kluczowym instrumentem w tym zakresie to jest zadośćuczynieniem.

Stąd wynikłe uszkodzenia ciała, choćby już wyleczone, ograniczenie wydolności organizmu nie mogą być pominięte przy ocenie roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i powinny mieć wpływ na jego wysokość.

Kierując się wskazówkami orzecznictwa, należy mieć na uwadze, że przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie między innymi : rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości /por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81 LEX 2582/

Najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Szkoda niemajątkowa polega tu na naruszeniu integralności cielesnej oraz zdrowia poszkodowanego. Chodzi więc o cierpienia fizyczne w postaci bólu czy też innych dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, będące konsekwencja naruszenia wskazanych wyżej dóbr osobistych. Nie można tu zapomnieć o

cierpieniach moralnych (psychicznych). Jak podkreślono w orzecznictwie sądowym, zadośćuczynienie pieniężne obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia psychiczne /por. wyr. Sądu Najwyższego z 11 lipca2000 r., II CKN 1119/98, niepubl./

Mając to na uwadze Sąd uznał, że kwota jakiej dochodził powód jest tą jaka zasługiwała na uwzględnienie, niezależnie od spornej co do wysokości kwestii przyczynienia .

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem żadnej ze stron w tym zakresie. Co do zasady oczywistym pozostaje, że powód przyczynił się do szkody, wsiadając do pojazdu kierowanego przez osobę nietrzeźwą czego miał świadomość, uprzednio spożywając z nią alkohol. Nie wykazano przy tym w przedmiotowym postępowaniu by powód miał niezapięte pasy, a wbrew biernemu stanowisku pozwanego którego działania sprowadziły się jedynie do kwestionowania stanowiska powoda, oraz opierania stanowiska na decyzjach postepowania likwidacyjnego, Sąd nie miał obowiązku czynienia w tym zakresie samodzielnych ustaleń.

W ogólnym ujęciu przepisu art. 362 kc przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowaniem się samego poszkodowanego. Znajduje to swoje uzasadnienie w ogólnym założeniu, że jeżeli sam poszkodowanym swoim zachowaniem wpłynął na powstanie szkody, jest rzeczą słuszna, żeby co do zasady, ponosił również konsekwencje.

W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy – zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1968 r., II CR 28/68, LEX nr 6291; z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098; uchwała składu 7 sędziów z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 151 LEX 1947/

Do okoliczności, o których mowa w art. 362 kc zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie "miarkowania" odszkodowania. Natomiast porównanie stopnia winy stron, jak również sytuacja, w której tylko sprawcy można winę przypisać, mają niewątpliwie istotne znaczenie przy określaniu ewentualnego "odpowiedniego" zmniejszenia obowiązku odszkodowawczego / tak tez między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09, LEX nr 677896/

Okoliczności zachodzące w przedmiotowej sprawie były przedmiotem analizy orzecznictwa. Istnieje linia orzecznicza wskazująca, że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Spożywanie zaś napoju alkoholowego z takim kierowcą przed jazdą uważać należy za przyczynienie się do powstania szkody w stopniu znacznym / tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2003 r. III CKN 606/00 LEX nr 550935, z dnia 2 grudnia 1985 r. IV CR 412/85 LEX nr 522, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 2 5 września 2013 r. LEX nr 1394231/

Jednakże przyjęcie 75% czy nawet 70% przyczynienia się do powstania szkody wykracza poza ramy znacznego wpływu na powstanie szkody. Przyjęcie takiego wymiaru przyczynienia czyni powoda w okolicznościach sprawy w zasadzie odpowiedzialnym, sprawcą zdarzenia. Czyni go osobą odpowiedzialną za zdarzenie - w większym stopniu niż sprawcę wypadku. Taka sytuacja ostać się nie może.

Nie można pominąć, że to A. M. jest sprawca wypadku. To on naruszył przepisy prawa. Powód takich przepisów nie naruszył, gdyż nie istnieje prawo zabraniające jazdy samochodem na miejscu pasażera z osobą nietrzeźwą. Wobec tego to odpowiedzialność kierowcy jako sprawcy wypadku powinna być większa albo najdalej - równa odpowiedzialności powoda. Logicznie rzecz ujmując, nie może ostać się sytuacja, w której osobie nieprowadzącej pojazd, mimo świadomości nietrzeźwości kierowcy, przypisuje się w większym stopniu sprawstwo powstania szkody to jest pośrednio także powstania wypadku, aniżeli kierującemu.

Podsumowując, Sąd uznał, że najdalej idącym stopniem przyczynienia się powoda do powstania szkody rekompensowanej w ramach niniejszego postępowania jest wymiar 50% przyczynienia.

Stanowisku temu nie stoi na przeszkodzie fakt, że pełnomocnik powoda wywodził roszczenie w oparciu o 70% przyczynienie się powoda do powstania szkody. Po pierwsze Sąd związany był wysokością dochodzonego roszczenia. Po drugie o tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania, zadośćuczynienia w granicach wyznaczonych przez art. 362 kc. Decyzja o obniżeniu świadczenia jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej - jest jego powinnością.

Po trzecie, niezależnie od zgody z powyższym stanowiskiem, należy wziąć pod uwagę, że nawet w przypadku przyczynienia, się poszkodowanego, nie można stawiać równości między przyczynieniem a obniżeniem zadośćuczynienia. Przy zarzucie przyczynienia się poszkodowanego, wymagana jest ocena potrzeby i skali obniżenia świadczenia, co uzasadnia fakt, że zasadniczo to okoliczności indywidualnego przypadku decydują o słuszności zadośćuczynienia /por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2008 r. IV CSK 243/08, LEX nr 590267/. Sam stopień przyczynienia się do szkody nie oznacza jeszcze, że w właśnie w taki samym stopniu nastąpi obniżenie odszkodowania czy zadośćuczynienia, bowiem tym ostatecznie decyduje Sąd, biorąc pod uwagę okoliczności mające tu znaczenia w tym winę lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównania stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualnie szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne jak i obiektywne /por. wyrok Sad Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 marca 2012 r. I ACa 911/12 Lex 1294715/. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie „miarkowania" odszkodowania. Natomiast porównanie stopnia winy stron, jak również sytuacja, w której tylko sprawcy można winę przypisać, mają niewątpliwie istotne znaczenie przy określaniu ewentualnego „odpowiedniego" zmniejszenia obowiązku odszkodowawczego /por. wyrok SN z 19 listopada 2009 r. w sprawie IV CSK 241/09, Lex nr 677896; wyrok SN z 8 lipca 2009 r. w sprawie I PK 37/09, Lex nr 523542; podobnie wyrok SA w Lublinie z 9 kwietnia 2013 r. w sprawie I ACa 18/13, Lex nr 1313361/.

Wobec powyższego Sąd uznał, że kwota zadośćuczynienia 40.000 zł jest odpowiednią przy przyczynieniu się 50% powoda do powstania szkody, wypłaconym dotąd świadczeniu 21.000 zł, okolicznościach przedmiotowej sprawy to jest zakresu urazów, uszczerbków na zdrowiu, długości rekonwalescencji, konieczności dalszej rehabilitacji, braku perspektyw na przyszłość, a także pośrednio wieku poszkodowanego, jego dotychczasowego sposobu życia zarówno zawodowego jak i prywatnego przed wypadkiem jak i po.

Kwota zasądzona przez Sąd stanowi wartość ekonomicznie odczuwalną, odpowiada aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej, z drugiej strony nie prowadzi do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Kwota ta uwzględnia rozmiar uszczerbku na zdrowiu, możliwość wystąpienia w przyszłości kolejnych schorzeń jako konsekwencji zdarzenia z (...)., konieczność zmiany sposobu życia powoda, a przede wszystkim przebyte urazy fizyczne i psychiczne doznane w związku z leczeniem szpitalnym, unieruchomieniem, koniecznością pomocy osób trzecich.

Na marginesie warto zauważyć, że stanowisko strony pozwanej jest pozbawione logicznego uzasadnienia. Podnosił bowiem 75% przyczynienie się powoda do zdarzania przy zadośćuczynieniu na kwotę 80.000 zł i ustaleniu świadczenia na poziomie łącznie 21.000 zł.

Odnosząc się w następnej kolejności do renty obejmującej koszty opieki osób trzecich należy stwierdzić, że żądanie w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika a ten żądanie we wskazanym zakresie oparł o przepis art. 442 § 2 kc.

Przepis prawny funkcjonujący w systemie obowiązującego prawa jako norma abstrakcyjna i generalna staje się - z chwilą powołania go w sprawie - nośnikiem konkretnych treści faktycznych. Powołany bowiem jako argument w sporze i tym samym przyjmujący rolę jednego z jego czynników, pośrednio dostarcza twierdzeń i wiedzy o faktach, o tym mianowicie, które wyłonione z całokształtu okoliczności stojących za żądaniem pozwu mogą wypełnić jego hipotezę. Poza tym proces sądowy, jako działanie sformalizowane wymaga od uczestniczących w nim osób i organów podejmowania czynności racjonalnych, co dotyczy w szczególności zawodowych zastępców stron (adwokatów, radców prawnych), którzy formułując żądania, muszą liczyć się z tym, że ich wypowiedzi zostaną potraktowane profesjonalnie, ze wszystkimi procesowymi konsekwencjami.

Z tych względów wskazanie przez powoda przepisów prawa materialnego, mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, jakkolwiek niewymagane, nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152).

W ocenie Sądu dochodzenie przez powoda zwrotu kosztów opieki osób trzecich stanowi w istocie odszkodowanie a nie rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, co powoduje, że inny jest ciężar dowodu w zakresie tak zgłoszonego roszczenia.

Żądania zwrotu kosztów opieki nie można rozpatrywać i oceniać pod kątem przesłanek renty określonej w art. 444 § 2 kc., są to bowiem dwa niezależne od siebie roszczenia uwzględniane na innych podstawach prawnych i w oparciu o inne kryteria. Inne są bowiem przesłanki zasądzenia odszkodowania z art. 444 § 1 kc, a przesłanki renty z tytułu istnienia zwiększonych potrzeb z § 2 tego przepisu.

W przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowanemu przysługuje jednorazowe odszkodowanie na pokrycie wszelkich wynikłych z tego powodu kosztów, oraz renta dla wyrównania szkód o charakterze trwałym. Roszczenie o rentę przysługuje m.in. w razie zwiększenia się potrzeb poszkodowanego (art. 442 § 2 kc). Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie. Renta przewidziana w wyżej powołanym przepisie, choć ma charakter odszkodowawczy, jest ustalana na przyszłość. Od żądania renty należy odróżnić żądanie zwrotu wydatków, związanych ze zwiększonymi potrzebami poszkodowanego, już poniesionych. W tym zakresie roszczenie to ma charakter zwykłego roszczenia odszkodowawczego. Konsekwencją takiego rozróżnienia są przesłanki przyznania obu świadczeń. W przypadku renty nie jest wymagane wykazanie, że poszkodowany faktycznie zaspokaja swoje zwiększone potrzeby, tj. że ponosi określone wydatki, a do jej przyznania wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego. W przypadku roszczenia odszkodowawczego warunkiem zasądzenia stosownej kwoty jest wykazanie faktu jej wcześniejszego poniesienia na zwiększone potrzeby. Odszkodowanie dochodzone w oparciu o art. 442 może dotyczyć wyłącznie kosztów poniesionych, czyli już wydatkowanych, które powodują powstanie w majątku poszkodowanego określonego uszczerbku. Ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z regułą określoną w art. 6 kc spoczywa na powodzie.

Tym samym powód, dochodząc odszkodowania z tytułu kosztów opieki, powinien był wykazać, że wydatki w tym zakresie rzeczywiście poniósł. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że owszem żona powoda matka udzielała mu pomocy przy wykonywaniu czynności życia codziennego niemniej jednak nie czyniła tego z uszczerbkiem dla swoich zajęć czy spełnianych ról społeczno-zawodowych. Żona powoda zeznała, że w czasie, kiedy niezbędna była pomoc w dalszym ciągu pracowała, nie zrezygnowała z pracy zarobkowej ani nie korzystała z urlopu bezpłatnego, a jedynie zwalniała się z pracy na jakiś czas.

Z drugiej strony mając na uwadze podstawę prawną dochodzonego roszczenia z tytułu kosztów opieki należało wziąć pod uwagę, że tak sformułowane roszczenie wymyka się spod regulacji art. 442 § 2 kc.

Zgodnie z tym przepisem poszkodowany może żądać renty, jeżeli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość. Tym samym roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w razie wystąpienia jednej z trzech niezależnych od siebie podstaw:

- całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej,

- zwiększenia się jego potrzeb,

- zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość, przy czym wymienione następstwa powinny mieć charakter trwały, co nie oznacza, że nieodwracalny, a każda ze wskazanych okoliczności może stanowić samodzielną i odrębną podstawę zasądzenia renty, jednakże konieczną przesłanką jest powstanie szkody bądź to w postaci zwiększenia wydatków, bądź to zmniejszenia dochodów.

Zatem, okoliczności uzasadniające zdaniem powoda roszczenie oparte na art. 442 § 2 kc nie mieszczą się w powyższej regulacji. Powód nie wykazał, ani nie podjął nawet próby udowodnienia jakiejkolwiek z okoliczności wskazanej wyżej, a mieszczącej się w dyspozycji art. 442 § 2 kc. Brak dowodzenia w tym zakresie czyniło powództwo niezasadnym, zwłaszcza w kontekście braku obowiązku Sądu w zastępowaniu strony w dowodzeniu roszczenia.

Mając to na uwadze Sąd oddalił powództwo w omawianym wyżej zakresie.

O odsetkach za uwzględnioną część roszczenia Sąd orzekł orzeczono na mocy art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z przywołanym przepisem zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Z powyższego przepisu wynika, że zobowiązanie zakładu ubezpieczeń ma charakter terminowy – ubezpieczyciel z tytułu umowy ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych ma 30 dni na spełnienie świadczenie, a początek tego terminu jest powiązany z datą złożenia zawiadomienia o szkodzie.

Wobec tego uwzględniono roszczenie powoda co do odsetek ustawowych od daty wskazanej w pozwie.

Co się zaś tyczy kosztów procesu to powód wygrał powództwo w zasadniczej części to jest w 95,01 %. To uzasadnia zastosowanie przepisu art. 100 kpc zdanie drugie, w myśl którego Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Sąd w myśl powyższej reguły zasądził omyłkowo od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.168 zł. zamiast 8.168 zł pomijając niezasadnie 1.000 zł. Na całość kosztów poniesionych przez powoda złożyła się bowiem druga ze wskazach kwot (2.105 zł opłaty od pozwu, 17 zł opłaty od pełnomocnictwa, 4.800 zł opłaty z tytułu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika radcy prawnego według stawek z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. obowiązującego od dani 1 stycznia 2016 r. do dnia 26 października 2016 r. , oraz koszty opinii biegłych wykorzystane z wpłaconej zaliczki 1.246 zl)